

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Blumczyńska

Sędziowie: SO Małgorzata Wiśniewska (spr.)

SR del. Jerzy Wiewiórka

Protokolant: p.o. staż. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą we W.

przeciwko P. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Obornikach

z dnia 25 października 2013 r.

sygn. akt VII C 489/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Obornikach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

/-/M. Wiśniewska /-/E. Blumczyńska /-/J. Wiewiórka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Obornikach w sprawie z powództwa (...) S.A. przeciwko P. S. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną uznał umowę darowizny z 28 marca 2011 roku sporządzoną przez notariusza M. M. rep. nr (...) dotyczącą udziału w wysokości 1/2 w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w O., objętym księgą wieczystą o nr (...), za bezskuteczną w stosunku do powoda, któremu przysługuje wierzytelność wobec D. T..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2007 roku D. T. zawarła z (...) Bank SA umowę kredytu nr (...). Wierzytelności wobec dłużniczki wynikające z tej umowy, na podstawie umowy cesji, przeszły na powoda. W dniu 23 marca 2011 roku Sąd Rejonowy w L. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (sygn. akt VI Nc-e 164522/11), zasądzając na rzecz powoda od D. T. kwotę 20.746,97 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 16.716,32 złotych od dnia 31 marca 2009 roku do dnia zapłaty, odsetkami ustawowymi od kwoty 4.030,65 złotych od dnia 11 lutego 2011

roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.660 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakaz ten uprawomocnił się i został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

W oparciu o ten tytuł wykonawczy Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w (...) T. C. prowadzi postępowanie egzekucyjne przeciwko D. T. pod sygn. akt KM 4729/11. Skuteczne czynności egzekucyjne podejmowane przez Komornika dotyczyły zajęcia wynagrodzenia za pracę dłużniczki, a następnie po przejściu dłużniczki na rentę – na zajęciu świadczenia rentowego. Brak innych składników majątkowych dłużniczki, co do których mogłaby być skierowana egzekucja. Na dzień 5 sierpnia 2013 roku przeciwko dłużniczce Komornik prowadził łącznie pięć postępowań egzekucyjnych na łączną kwotę 109.403,31 złotych.

W dniu 28 marca 2011 roku przed notariusz M. M. została zawarta umowa darowizny rep. „A” nr (...). Umową tą każdy z darczyńców, tj. P. T. i D. T., przeniósł na pozwaną udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości KW nr (...), tj. lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ul. (...), wraz z udziałem w wysokości 7685/131880 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu znajdującej się pod budynkiem oraz częściach wspólnych budynku.

Podarowane prawa darczyńcy nabyli w dniu 18 grudnia 1997 roku na podstawie umowy darowizny zawartej z B. S. i S. S. – rodzicami D. T., dziadkami pozwanej.

Małżeństwo D. T. i P. T. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 26 lutego 2003 roku.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie faktów bezspornych między stronami (art. 229 i 230 k.p.c.) oraz dowodów z dokumentów, którymi były: kopia nakazu zapłaty (k.12), kopia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (k.13); pisma informacyjne Komornika (k.14, k.17); dokumenty zgromadzone w aktach KM 4729/11; kopia aktu notarialnego „A” nr (...) (k.18-21); kopia aktu notarialnego rep. „A” (...) (k.36-38); kopia wyroku rozwodowego (k.39).

Dowody z dokumentów Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, wskazując, że zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w zakresie swych kompetencji, a Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować ich moc dowodową. Do pozwu dołączono odpisy dokumentów poświadczonych zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. Brak zatem, poza gołosłownymi twierdzeniami pozwanej, podstaw, by przyjmować że dokumenty były „spreparowane”.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Okręgowego w P. sygn. XII C 1068/02. Sprawa ta dotyczyła pozwu o rozwód D. T. przeciwko P. T.. Mając na uwadze żądanie pozwu oraz zakres materialnoprawnych regulacji dotyczących skargi pauliańskiej Sąd stwierdził, że dowód z tych dokumentów nie dotyczy faktów mających istotne znaczenie do rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). W tej sytuacji wniosek dowodowy pozwanej, jako powołany jedynie dla zwłoki, Sąd Rejonowy oddalił (art. 217 § 2 k.p.c.).

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał art. 527 i następną k.c. regulującą tzw. skargę paulińską, która ma na celu ochronę wierzyciela przed krzywdzącym działaniem dłużnika. Instytucja ta przyznaje wierzycielowi uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, czego konsekwencją może być uznanie tej czynności za bezskuteczną wobec skarżącego. Zaskarżona może być tylko czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika. Z tą zmianą w majątku dłużnika musi się jednocześnie wiązać uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią. Czy czynność prawna krzywdzi wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania czynności, lecz według jej zaskarżenia. Chodzi tu o sytuację dłużnika polegającą na braku możliwości wywiązywania się przez niego z zobowiązań finansowych. Przedmiotem zaskarżenia może być czynność prawna powodująca niewypłacalność dłużnika lub powiększenie jego niewypłacalności; pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Między niewypłacalnością dłużnika, a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić zależność ujmowana jako związek przyczynowy; czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn

powstałej niewypłacalności. Dla oceny takiego związku przyczynowego właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą pauliańską.

Sąd Rejonowy uznał, mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, że wystąpiły wszystkie przesłanki do uznania za bezskuteczną wobec powoda czynności prawnej opisanej w pozwie. Wystąpiły bowiem następujące elementy: 1. czynność prawna została dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda; 2. osoba trzecia (pозwana) uzyskała korzyść majątkową; 3. dłużniczka (D. T.) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; 4. przedmiotowa czynność prawna była nieodpłatna (art. 528 k.c.).

Uzasadniając powyższą ocenę Sąd Rejonowy wskazał, że w wyniku dokonania przedmiotowej czynności majątek D. T. uległ bardzo znacznemu umniejszeniu. Dłużniczka wyzbyła się jedyne go wartościowego składnika swojego majątku. Po dokonaniu tej czynności w skład jej majątku nie wchodziły żadne inne składniki, do których wierzyciele mogliby skierować egzekucję; pozostało tylko wynagrodzenie za pracę, a następnie świadczenie rentowe. Zadłużenie D. T., co do którego prowadzona jest egzekucja, przekracza przy tym 100.000 zł. Powód utracił możliwość skierowania egzekucji do jedyne go wartościowego składnika majątku dłużniczki, a brak jest innych źródeł, z których mógłby swą wierzycelność zaspokoić. Zaspokojenia w rozsądnym terminie nie gwarantuje mu zajęcie renty dłużniczki. Do takiego wniosku prowadzi skonfrontowanie wysokości świadczenia rentowego z wysokością długu wobec powoda oraz z faktem, że z renty tej egzekwowane są także inne, wysokie zadłużenia. Zatem, darowizna spowodowała co najmniej odwleczenie na bardzo znaczny okres czasu możliwości zaspokojenia powoda, co pozwala przyjąć, że darowizna skutkowała niewypłacalnością dłużniczki, a zatem – skutkowała pokrzywdzeniem powoda.

Sąd I instancji uznał za oczywiste, że pozwana, jako osoba trzecia w stosunku do węzła obligacyjnego łączącego D. T. z powodem, skutek przedmiotowej umowy darowizny uzyskała korzyść majątkową. D. T. przeniosła bowiem na pozwaną udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości KW nr (...) wraz z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu. Majątek pozwanej wydatnie się zwiększył.

W ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzone dowody nie pozostawiają wątpliwości, że dłużniczka w chwili zawierania umowy pożyczki powinna wiedzieć o swych zobowiązaniach wobec powoda. Umowa kredytu, na podstawie której wydano nakaz VI Nc-e 164522/11, została zawarta w 2007 roku. Co więcej, nakaz zapłaty został wydany przed dokonaniem darowizny, a więc jeszcze przed zawarciem tej umowy wierzycelność stwierdzona nakazem była już wymagalna. Istniały więc wszelkie podstawy, by D. T. wiedziała o swym zadłużeniu, tj. wiedziała, że zawarła umowę kredytu oraz wiedziała, że kredytu tego nie spłaciła. Nie może też budzić wątpliwości, iż D. T. w pełni orientowała się co do zakresu posiadanego majątku. Bazując na doświadczeniu życiowym zakładać bowiem można, iż dorośli ludzie orientują się co do majątku, jaki posiadają.

Darowizna skutkowała nabyciem własności przez pozwaną nieodpłatnie. Zatem, mając na uwadze treść art. 528 k.c., Sąd Rejonowy uznał, że indyferentna dla zasadności skargi pauliańskiej była kwestia wiedzy pozwanej co do tego, że D. T. działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, Sąd Rejonowy rozważył roszczenie powoda z uwzględnieniem art. 5 k.c. i stwierdził, że brak jest podstaw, by przyjąć, że z uwagi na klauzule generalne zawarte w tej regulacji powództwo jest niezasadne. Zdaniem Sądu I instancji, żadna z okoliczności dotyczących zakresu wiedzy dłużniczki bądź pozwanej nie została wykazana. Ciężar dowodu obciążał w tym zakresie pozwaną, o czym została pouczona w toku rozprawy z dnia 23 sierpnia 2013 r. (k.88). Nadto, w toku postępowania pozwana korzystała z pomocy fachowego pełnomocnika. Pozwala to przyjmować, że orientowała się w pełni co do rozkładu ciężaru dowodu w procesie. Zatem – zakres wniosków dowodowych pozwanej został określony z pełnym rozeznaniem. Nadto, zdaniem Sądu Rejonowego, hipotetyczne założenie wykazania okoliczności powoływanych przez pozwaną nie mogło wpływać na zasadność powództwa. Sąd zaznaczył, że małżeństwo D. T. i P. T. zostało rozwiązane przez rozwód w 2003 r.; nie było od tego wydarzenia żadnych przeszkód, by z dokonaniem darowizny udziału przysługującego D. T. czekać aż do roku 2011.

Sąd Rejonowy zastrzegł, że hipotetyczny brak wiedzy pozwanej co do instytucji skargi pauliańskiej nie wyklucza woli pokrzywdzenia wierzyciela. Nie podzielił argumentu, że małoletniość pozwanej w roku 1997 była przeszkodą do uczynienia na jej rzecz darowizny. Nie było przeszkód, by uzyskać u notariusza poradę w kwestii tak zasadniczej a jednocześnie tak elementarnej, jak ta, kto może być stroną umowy. Czyniąc założenie, że darowizna z 1997 r. nie została uczyniona na rzecz pozwanej tylko z uwagi na jej małoletniość, a ówczesnie obdarowani byli zobowiązani do przeniesienia własności na pozwaną, Sąd Rejonowy stwierdził, że okoliczności te nie uzasadniałyby podważenia zasadności skargi pauliańskiej z uwagi na art. 5 k.c. Jeżeli ktoś przyjmuje składnik majątkowy do swego majątku nieformalnie w imieniu innej osoby, to powinien się liczyć z wszystkimi konsekwencjami takiego działania. W szczególności, za zwyczajne, normalne następstwo takiego działania należy uznać, że wierzyciele takiej osoby będą się starali się zaspokoić z tego składnika majątkowego.

Sąd wyjaśnił, że zdecydował się doprecyzować w orzeczeniu, w stosunku do punktu 1. pozwu, oznaczenie zaskarżonej czynności prawnej oraz wiarygodności powoda. Czynność taka nie stanowiła wyjścia poza granice żądania pozwu, a jedynie miała charakter stylistyczny.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał art. 98 k.p.c. Mając na uwadze stanowiska stron oraz rozstrzygnięcie Sądu powód „wygrał” proces w całości. Do kosztów procesu wyłożonych przez powoda należały: opłata od pozwu (1.038 zł) oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (łącznie 2.417 zł).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana.

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości, wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

Pozwana zarzuciła:

1. nieważność postępowania z uwagi na wadliwe (sprzeczne z przepisami prawa) umocowanie sądu po reformie sądownictwa od dnia 1 stycznia 2013 r.,
2. naruszenie art. 194 k.p.c. poprzez brak wezwania do udziału w sprawie (...) S.A. w W. pomimo, że w umowie kredytu zostało potwierdzone, że D. T. została objęta grupowym ubezpieczeniem Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych w T. B. potwierdzonym umową nr (...) na wypadek całkowitej niezdolności do pracy, jeśli wystąpiła przed ukończeniem 65 roku życia przez kredytobiorcę,
3. naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. przez: uznanie za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy wnioski o dowód z akt rozwodowych D. T., uniemożliwienie pozwanej przeprowadzenia dowodu z innej sprawy rozwodowej, niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonych dowodów dotyczących okoliczności mających istotne znaczenie,
4. naruszenie art. 224 § 1 i art. 232 zd. drugie k.p.c. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu o objęciu ubezpieczeniem kredytu D. T. i w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy,
5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak w uzasadnieniu wskazania, na podstawie jakich dowodów sąd uznał, że pozwana nie przeprowadziła dowodu na okoliczność braku wiedzy o zamiarze dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, gdy sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej i dowody z dokumentów,
6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka – notariusza, który sporządzał umowę darowizny, art. 233 k.p.c. przez przyjęcie na podstawie przeprowadzonych dowodów, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,

7. naruszenie art. 227, art. 230, art. 232, art. 233 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie w sposób prawidłowy postępowania dowodowego i pominięcie okoliczności wskazanych przez pozwaną dotyczących ubezpieczenia kredytu,
8. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyznanie wiarygodności dowodom opłaty od pozwu oraz przez oparcie rozstrzygnięcia na dokumentach nie stanowiących dowodów w sprawie i przez błędne ustalenie, że egzekucja nie jest skuteczna, jeśli nie ma dokumentu o bezskuteczności egzekucji i jest ona realizowana,
9. naruszenie art. 325 k.p.c. przez błędną redakcję sentencji wyroku, ponieważ wyrok nie wskazuje wierzytelności, która jest chroniona,
10. naruszenie art. 233 § 1 i § 2 oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu dla oceny wypłacalności dłużniczki faktu, że jej dług jest ubezpieczony, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela,
11. naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez wyjście poza granice pozwu i samodzielne doprecyzowanie za powoda pozwu z punktu 1 przez oznaczenie zaskarżonej czynności prawnej oraz wierzytelności,
12. naruszenie art. 210 § 2(1) k.p.c., ponieważ w ramach nowelizacji z 16.09.2011 r. nałożono na sąd obowiązek pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o treści pięciu przepisów istotnych z punktu widzenia ochrony interesów procesowych stron (art. 207,217,229,230, 162 k.p.c.),
13. naruszenie art. 527 § 1 i § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przeniesienie własności przedmiotu umowy na rzecz pozwanej jest równoznaczne z ustaniem stanu pokrzywdzenia, podczas gdy ustanie stanu pokrzywdzenia następuje w razie, gdyby dłużnik w związku z tym działaniem stał się wypłacalny z uwagi na zawartą umowę, podczas gdy w tym przypadku dłużnik ma umowę ubezpieczoną,
14. naruszenie art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym stanie faktycznym, podczas gdy działania powoda polegające na żądaniu ubezskutecznienia umowy i ochrony swojej wierzytelności pomimo jego ubezpieczenia przez dłużnika stanowi czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i z zasadami współżycia społecznego,
15. naruszenie art. 65 w zw. z art. 384 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni ogólnych warunków ubezpieczenia umowy kredytowej dłużnika i przyjęcie, że dłużnik jest niewypłacalny, podczas gdy posiada ubezpieczenie kredytu.

Apelująca podała, że zgłasza nowy fakt i dowód, którego nie mogła powołać w I instancji efektywnie, a mianowicie fakt ubezpieczenia kredytu dłużniczki, co stanowi okoliczność braku pokrzywdzenia wierzyciela i fakt, że w tej sprawie powinien wziąć udział ubezpieczyciel; że „podnosi zaprzeczenie proste”; że podnosi zarzut braku legitymacji procesowej („merytoryczny peremptoryjny”); że podnosi zarzut przedwczesności powództwa („merytoryczny dylatoryjny”); że zgłasza „zarzuty formalne peremptoryjne jak zarzut stanu sprawy w toku”, albowiem dłużniczka złożyła sprzeciw od orzeczenia Sądu Rejonowego (...)w L. z 23.03.2011 r. VI Nc-e 164522/11.

W piśmie z dnia 25.11.2013 r. (k. 131) pozwana zgłosiła wniosek o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w L. z uwagi na sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23.03.2011 r. VI Nc-e 164522/11 wniesiony przez D. T. oraz wniosek o przesłuchanie D. T. w charakterze świadka. Pozwana podniosła, że od wyniku ww. sprawy zależy rozstrzygnięcie sprawy niniejszej (jeżeli roszczenie powoda zostanie oddalone, to niniejsze powództwo będzie nieuzasadnione – powód nie będzie miał statusu wierzyciela).

W piśmie z dnia 13.12.2013 r. (k. 165) pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda i nieważności postępowania z tej przyczyny (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Powołała się na postanowienie Sądu Rejonowego w L. z dnia 6.12.2013 r. stwierdzające skuteczne wniesienie sprzeciwu przez D. T. w sprawie VI Nc-e 164522/11 i przekazujące

rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego wS. - z tej przyczyny, zdaniem pozwanej, powodowi nie przysługuje przymiot wierzyciela.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelację pozwanej Sąd Okręgowy uznał za zasadną o tyle, o ile prowadziła ona do uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Zastrzec przy tym należy, że Sąd Okręgowy za niezasadny uznał zarzut niewłaściwego umocowania sądu orzekającego w niniejszej sprawie i nieważności postępowania. Kwestia powyższa stanowiła przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w orzeczeniu połączonych Izb tego Sądu z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. BSA I-4110-4/13. Sąd Najwyższy w składzie połączonych Izb uznał, iż w wydaniu na podstawie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe Minister Sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu, zarazem stwierdzając, że nie jest konieczne podpisanie przez ministra sprawiedliwości ponownie aktów przeniesienia sędziów i zastrzegając, że uchwała obowiązuje od chwili jej podjęcia oraz nie może być podstawą unieważnienia zapadłych wyroków. Kwestia powyższa w rozpoznawanej sprawie była już przedmiotem oceny Sądu Okręgowego w P. przy rozpoznawaniu zażalenia pozwanej na postanowienie odmawiające zwolnienia jej od kosztów sądowych. W postanowieniu z dnia 17 lutego 2014 r., sygn. II Cz 41/14, Sąd Okręgowy w P., badając podniesiony przez pozwaną zarzut nieważności postępowania ze względu na wydanie orzeczenia przez Sąd I instancji w niewłaściwym składzie, jednoznacznie stwierdził, że postępowanie w niniejszej sprawie nie zostało dotknięte zarzucaną przez pozwaną wadliwością skutkującą nieważnością postępowania. W uzasadnieniu tego postanowienia zostały poddane ocenie okoliczności podniesione również w apelacji pozwanej i została przeprowadzona ich rzeczowa analiza. Apelacja nie zawierała żadnych dodatkowych zarzutów w zakresie uzasadnienia zarzutu nieważności postępowania, który w tych okolicznościach był bezzasadny.

Sąd Okręgowy podzielił jednak stanowisko skarżącej, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Kazuistycznie skonstruowana apelacja pozwanej, w której treści zawarte zostały rozbudowane zarzuty, częściowo niezrozumiałe bądź budzące trudności interpretacyjne, w istocie oparta została na zarzucie nierozważenia przez Sąd I instancji podniesionego przez pozwaną, celem obrony przed roszczeniem stromy powodowej, twierdzenia, że dłużniczka D. T. korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie spłaty kredytu. Pominięcie tego aspektu obrony pozwanej doprowadziło, zdaniem apelującej, do nieuprawnionego wniosku o niewypłacalności dłużniczki i pokrzywdzeniu wierzyciela, skutkującego uwzględnieniem powództwa. Zarówno zarzuty procesowe zawarte w apelacji, jak i zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, którym autor apelacji nadał zawilgłą treść, sprowadzały się do wytknięcia Sądowi Rejonowemu pominięcia w ocenie sprawy zarzutu korzystania przez dłużniczkę ze wspomnianej ochrony ubezpieczeniowej a w następstwie tego uchybienia – niewłaściwego zastosowania w sprawie art. 527 k.c. Dokonywanie szczegółowej analizy zarzutów pozwanej jest zbędne, a w części niemożliwe, jako że nie sposób ustalić logicznej treści tych zarzutów (dotyczy to zarzutu z punkt 2. ppkt 1 apelacji). Istota oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy zawiera się w stwierdzeniu, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, pomijając w swoich rozważaniach zarzut pozwanej, zgłoszony już w odpowiedzi na pozew, że „kredyt ten jest objęty ochroną ubezpieczeniową wynikającą z Umowy nr (...)Ubezpieczenia Grupowego Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych zawartej pomiędzy (...) Towarzystwo Ubezpieczeń na życie, a (...) Bank S.A.” (k. 32-33 akt). Zarzut ten umknął Sądowi Rejonowemu, co wynika nawet z przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zarzutów pozwanej: nie wymieniono wśród tych zarzutów podniesionego w odpowiedzi na pozew (i stanowiącego obecnie zasadniczy zarzut apelacyjny) twierdzenia pozwanej, że dłużniczka D. T. objęta została ochroną ubezpieczeniową na wypadek określonych zdarzeń.

Przyjmuje się, że sąd nie rozpoznaje istoty sprawy, jeżeli m.in. pomija merytoryczne zarzuty pozwanego. Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce, gdy sąd orzekający nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do

oddalenia powództwa (por. postanowienie SN z 6.12.2013 r., I CZ 90/13). W postanowieniu z dnia 26.11.2012 r. (sygn. III SZ 3/12) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Nierozpoznanie istoty sprawy w tym ostatnim znaczeniu nastąpiło w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy rozważył wprawdzie ustalone okoliczności faktyczne w kontekście przesłanek skargi pauliańskiej (art. 527 i n. k.c.), ale zarówno w tych ustaleniach, jak i w dokonanej ocenie prawnej, zabrakło okoliczności, na które wskazywała pozwana już w odpowiedzi na pozew. Tymczasem nie może być wątpliwości, że twierdzenie pozwanej, że „kredyt jest objęty ochroną ubezpieczeniową wynikającą z Umowy nr (...)Ubezpieczenia Grupowego Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych zawartej pomiędzy(...)Towarzystwo Ubezpieczeń na życie, a (...) Bank S.A.” (k. 32-33 akt) był zarzutem merytorycznym, stanowiącym powołanie się na okoliczność rzutującą na zasadność roszczenia strony powodowej.

Pozwana powoływała się bowiem na fakt, że D. T. - dłużnikowi strony powodowej, przysługuje ochrona ubezpieczeniowa, którą świadcząc, (...) Towarzystwo Ubezpieczeń na życie powinna zwolnić dłużniczkę ze zobowiązania wobec kredytodawcy (nabytego następnie przez stronę powodową). Podstawę takiej ochrony ma stanowić, według wskazania pozwanej, Umowa nr (...)Ubezpieczenia Grupowego Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych zawarta pomiędzy (...) Towarzystwo Ubezpieczeń na życie, a (...) Bank S.A. (odpowiedź na pozew – k. 32-33 akt). W umowie kredytowej załączonej do pozwu zawarta została klauzula, zgodnie z którą „od dnia uruchomienia kredytu D. T., PESEL (...), objęty jest/objęci są ochroną ubezpieczeniową wynikającą z Umowy nr (...) Ubezpieczenia Grupowego Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych zawartej pomiędzy (...) Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA, a (...) Bank S.A. Okres ubezpieczenia kończy się z dniem całkowitej spłaty kredytu gotówkowego wynikającym z harmonogramu spłat, stanowiącego integralną część umowy kredytu, nie dłużej jednak niż (...) do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, w którym przypada 65 rocznica urodzin ubezpieczającego – w zakresie odpowiedzialności na wypadek całkowitej niezdolności do pracy” (k. 10). Z umowy kredytu (§ 4 pkt 2 lit. c) wynika przy tym, że nastąpił przelew kwoty 995,56 zł przeznaczonej na sfinansowanie opłaty za ubezpieczenie na życie i zdrowie kredytobiorcy (zapłata składki ubezpieczeniowej). W § 10 umowy kredytu postanowiono, że w celu zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu udzielonego kredytu ustanawia się następujące zabezpieczenie spłaty kredytu: wskazanie Banku jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie i zdrowie kredytobiorcy.

W judykaturze przyjęto, że tego rodzaju umowa zawarta między ubezpieczycielem i udzielającym kredytu Bankiem jest znaną polskiemu prawu konstrukcją ubezpieczenia na cudzy rachunek, uregulowaną między innymi w art. 808 k.c. (por. wyrok SA w Białymstoku z 22.02.2012 r., I ACa 752/11). Na mocy takiej umowy ubezpieczyciel powinien zwolnić kredytobiorcę ze zobowiązania wobec kredytodawcy, jeżeli zachodzi przewidziany w umowie ubezpieczenia wypadek ubezpieczeniowy (zdarzenie uruchamiające odpowiedzialność ubezpieczyciela).

Na tego rodzaju umowę powołała się pozwana w odpowiedzi na pozew, podejmując obronę przed żądaniem pozwu. Uwzględniając ww. skutek wskazywanej przez pozwaną umowy, nie sposób nie uznać, że była to obrona celowa. Ustalenie przez Sąd orzekający, że – zgodnie z twierdzeniami apelującej (bardziej precyzyjnymi niż jej stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew, którego wyjaśnieniem Sąd Rejonowy się nie zajął) - D. T. została objęta grupowym ubezpieczeniem Kredytobiorców Kredytów Gotówkowych w TU (...)potwierdzonym umową nr (...) na wypadek całkowitej niezdolności do pracy, jeśli wystąpiła przed ukończeniem 65 roku życia przez kredytobiorcę, i że spełniły się warunki uruchomienia ochrony ubezpieczeniowej, może prowadzić do wniosku, że zobowiązanie dłużniczki D. T. do spłaty kredytu powinno zostać zrealizowane przez ubezpieczyciela. To zaś może uprawniać do oceny prezentowanej przez pozwaną, że nie spełniły się przesłanki do uwzględnienia powództwa, gdyby okazało się, że powód może poszukiwać zaspokojenia u ubezpieczyciela. Nie sposób pominąć przy ocenie sprawy okoliczności, na którą powoływała się pozwana. Bez tej oceny rozważania w kwestii stanu niewypłacalności dłużniczki i pokrzywdzenia wierzyciela są co najmniej niepełne. O ile bowiem zostałyby potwierdzone, że dłużniczka objęta była ochroną ubezpieczeniową, której przesłanki się ziszczyły (i za której istnienie uiściła składkę w wysokości niemal 1.000 zł), i z

której mógł skorzystać kredytodawca (jego następca prawny) jako pierwszy uposażony – należałoby ponownie poddać ocenie wiarygodność twierdzenia powoda, że dłużniczka jest niewypłacalna i że ziściły się przesłanki roszczenia ze skargi paulińskiej w rozpoznawanej sprawie.

Bez ustaleń w kwestii przysługiwania D. T. ochrony ubezpieczeniowej, na którą wskazała pozwana, i warunków tej ochrony, nie jest możliwe rozpoznanie sprawy w prawidłowy sposób. Na gruncie dotąd zebranego materiału, w którym kwestia ta w ogóle nie była przedmiotem badania i dowodzenia (gdyż pozostała poza zakresem zainteresowania Sądu orzekającego), nie jest możliwe poczynienie wystarczających ustaleń. Klauzula o ochronie ubezpieczeniowej wprawdzie zawarta jest w umowie kredytowej, ale jest to klauzula o ubogiej treści, która nie pozwala odtworzyć warunków ubezpieczenia, poza stwierdzeniem, że ochrona „kończy się z dniem całkowitej spłaty kredytu gotówkowego wynikającym z harmonogramu spłat, stanowiącego integralną część umowy kredytu, nie dłużej jednak niż (...) do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, w którym przypada 65 rocznica urodzin ubezpieczającego – w zakresie odpowiedzialności na wypadek całkowitej niezdolności do pracy”. Precyzyjne ustalenia w tej kwestii wymagają analizy umowy ubezpieczenia i ogólnych jego warunków, których strony nie przedstawiły i których nie ma w aktach.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy podda zatem ocenie fakt powoływany przez pozwaną w postaci przysługiwania D. T. ochrony ubezpieczeniowej – w kontekście przesłanek roszczenia, z którym wystąpiła strona powodowa. Zauważyć należy, że klauzula zamieszczona w umowie kredytowej (k. 10 akt) wskazuje na istnienie takiej ochrony i na pewne minimalne jej warunki (przysługiwanie ochrony przez czas spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem spłat, maksymalnie do ukończenia przez kredytobiorcę 65 lat życia, jeżeli w tym okresie stał się całkowicie niezdolny do pracy). Sąd Rejonowy powinien poddać ocenie treść tej klauzuli w zestawieniu z ustaleniami dotyczącymi osoby dłużniczki, jej sytuacji zdrowotnej i zdolności do pracy. W tym zakresie konieczne są dodatkowe ustalenia, albowiem aktualnie wiadomo z materiału sprawy jedynie, że dłużniczka, która ma dopiero 53 lata, pobiera rentę (choć nie wiadomo, czy jest całkowicie, czy tylko częściowo niezdolna do pracy, a także od jakiej daty datuje się ta niezdolność – w tym zakresie w piśmie komornika, k. 14 akt, wskazano tylko, że umowa o pracę z dłużniczką została rozwiązana 2.03.2011 r.). Nie wiadomo także, na co już wskazano, jakie były szczegółowe postanowienia umowy ubezpieczenia.

Zgromadzenie materiału dowodowego w powyższym zakresie powinno nastąpić zasadniczo przy wykorzystaniu inicjatywy dowodowej stron, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodzenia w niniejszej sprawie. To pozwana powoływała się na przysługiwanie dłużniczce ochrony ubezpieczeniowej w zakresie spłaty kredytu, jako na okoliczność przeczącą tezie o niewypłacalności dłużniczki i pokrzywdzeniu wierzyciela. Zatem, na dłużniczkę, która z faktu istnienia takiej ochrony wywodzi korzystne dla siebie skutki, spoczywa w procesie ciężar udowodnienia tego faktu. Pozwana, która działa w sprawie bez pełnomocnika, powinna zostać o takim obowiązku dowodzenia pouczona w odniesieniu do zgłoszonego zarzutu, co nie nastąpiło z tej oczywistej przyczyny, że Sąd Rejonowy pozostawił omawiany zarzut poza zakresem swoich rozważań. Aktualnie, wobec jasnego wskazania przez Sąd odwoławczy, że ciężar udowodnienia powyższego faktu spoczywa na pozwanej, jej świadomość istnienia powyższego obowiązku będzie oczywista. Sąd orzekający podda więc ocenie także ewentualną bierność pozwanej w powyższym zakresie. Jest oczywistym, że powołując się na działanie ochrony ubezpieczeniowej, pozwana musi udowodnić jej istnienie; za początek tego dowodu można uznać klauzulę zawartą w umowie kredytu, ale jej treść jest niepełna i nie pozwala odtworzyć zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Zauważyć należy, że strona powodowa w odpowiedzi na apelację zaprzeczyła, że umowa ubezpieczenia obowiązuje i że zaktualizował się obowiązek wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela; podniosła, że pozwana nie wykazała, że umowa ubezpieczenia obowiązuje (obowiązywała) i jaka jest jej treść. Stanowisko strony powodowej nakłada na pozwaną obowiązek dowodzenia w powyższym zakresie. Oczywistym wydaje się być dla wypełnienia tego obowiązku przedłożenie umowy ubezpieczenia i dopełniających ją ogólnych warunków. Zważywszy, że dłużniczka nie była stroną tej umowy (a jedynie jej beneficjentem jako ubezpieczona), może mieć miejsce sytuacja, że pozwana nie dysponuje takimi dokumentami. W tym wypadku konieczna będzie inicjatywa dowodowa mająca na celu pozyskanie tych dokumentów od stron umowy ubezpieczenia. Dopiero pozyskanie materiału dowodowego w tym względzie pozwoli na dokonanie w sprawie pełnych ustaleń i oceny przesłanek z art. 527 i n. k.c.; Sąd Rejonowy oceni też w tym kontekście, stosownie do zasad wynikających z kodeksu postępowania cywilnego i art. 6 k.c., brak

koniecznej inicjatywy dowodowej bądź ewentualną odmowę przedstawienia dowodów. Szczególnie wnikliwej oceny – przy uwzględnieniu ustaleń dotyczących umowy ubezpieczenia wskazywanej przez pozwaną i wynikającej z niej ochrony – wymagać będzie przesłanka niewypłacalności dłużnika i pokrzywdzenia wierzyciela.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy uwzględni nadto nowe okoliczności, na które wskazywała pozwana w toku postępowania apelacyjnego. Z twierdzeń pozwanej, dotąd niezaprzeczonych przez stronę powodową, wynika, że jest w toku – na skutek sprzeciwu wniesionego przez D. T. – proces, w którym wydany został tytuł egzekucyjny, a następnie tytuł wykonawczy, na który strona powodowa powoływała się w pozwie, celem wykazania istnienia wierzytelności wobec D. T.. Z twierdzeń tych wynika, że – po sprzeciwie skutecznie wniesionym przez D. T. od nakazu zapłaty z dnia 23.03.2011 r. wydanego w postępowaniu upominawczym VI Nc-e 164522/1 - nastąpiło (postanowieniem z dnia 6.12.2013 r.) przekazanie sprawy do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Szamotułach, gdzie sprawa jest prowadzona. Ze wskazaniem na tę okoliczność pozwana domagała się zawieszenia niniejszego postępowania (argumentując, że od wyniku ww. sprawy zależy rozstrzygnięcie sprawy niniejszej: jeżeli roszczenie powoda zostanie oddalone, to niniejsze powództwo będzie nieuzasadnione, gdyż powód nie będzie miał statusu wierzyciela) i przesłuchania D. T. w charakterze świadka – Sąd I instancji podda te wnioski ocenie przy ponownym rozpoznawaniu sprawy. Oceny wymagać będzie także podniesiony w tym kontekście zarzut pozwanej (pismo k. 165) braku legitymacji czynnej powoda i nieważności postępowania z tej przyczyny (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

Wobec uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – z uwagi na stwierdzenie nierozpoznania istoty sprawy – zbędne jest odnoszenie się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji pozwanej. W sprawie wydane bowiem zostanie ponownie orzeczenie kończące postępowanie, które może się stać przedmiotem kontroli instancyjnej. Zastrzec jedynie należy, że Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska pozwanej co do naruszenia art. 194 k.p.c. poprzez brak wezwania do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Towarzystwa Ubezpieczeń SA w W.. Zgodnie z art. 194 § 1 k.p.c., jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Adresatem roszczenia ze skargi pauliańskiej (art. 527 i n. k.c.) jest osoba, która uzyskała korzyść wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Nie ma żadnych podstaw, by za taką osobę – zważywszy, że roszczenie powoda odnosi się do umowy darowizny zawartej przez D. T. z pozwaną – uznawać ubezpieczyciela wskazanego przez apelującą. Chybiony był także zarzut apelującej, że nastąpiło naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu z „akt rozwodowych D. T.". Po pierwsze, tego rodzaju dowód („z akt”, „z innej sprawy cywilnej swojej mamy”) nie jest znany w postępowaniu cywilnym (możliwe jest tylko przeprowadzenie dowodów z konkretnych dokumentów w konkretnych aktach sprawy sądowej), wobec czego w takim kształcie nie mógł być uwzględniony przez sąd. Nadto, trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że dokumenty znajdujące się w aktach sprawy sądowej o rozwód z powództwa D. T. nie mają znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia skargi pauliańskiej (pозwana nie podważyła tej oceny w apelacji, w szczególności nie wykazała tezy, że „dowody te dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie” i miały prowadzić do „obalenia domniemania z pozwu”).

Sąd Okręgowy nie podziela także stanowiska apelującej, że Sąd orzekający powinien dopuścić z urzędu „dowód o ubezpieczeniu kredytu D. T.”, a zaniechanie w tym względzie stanowiło naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. i art. 232 zdanie drugie k.p.c. Sąd Okręgowy nie znajduje w okolicznościach sprawy przesłanek przemawiających za prowadzeniem przez Sąd postępowania dowodowego z urzędu w interesie strony pozwanej. Nie zwalniało to jednak Sądu orzekającego od rozpoznania podniesionego przez pozwaną zarzutu korzystania przez dłużniczkę z ochrony ubezpieczeniowej, co nie nastąpiło. Naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. uzasadnione jest o tyle, że Sąd Rejonowy nie dokonał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważań dotyczących tego zarzutu. Czynienie przez Sąd odwoławczy ocen w zakresie stosowania art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd I instancji – w odniesieniu do oceny zebranego w sprawie materiału w zakresie okoliczności faktycznych składających się na podstawę faktyczną powództwa – byłoby na obecnym etapie postępowania przedwczesne; konieczne jest bowiem uzupełnienie materiału dowodowego, dokonanie dodatkowych ustaleń – z zastrzeżeniem już poczynionym co do obowiązków dowodowych stron – a dopiero następnie ponowna ocena tego materiału, która może być następnie poddana kontroli instancyjnej. Sąd Okręgowy wskazuje

jedynie, wobec zarzutu pozwanej, że nie uznaje za uchybienie Sądu orzekającego oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka notariusza sporządzającego umowę darowizny, poprzez który dowód pozwana chciała wykazać, że „dołożyła należytej staranności w ustaleniu, czy zawarcie kwestionowanej umowy darowizny może odbyć się z pokrzywdzeniem wierzycieli, a nadto, że pozwana nie miała podstaw do przypuszczeń, że jej matka miała inne długi i działała ze szkodą dla wierzycieli”. Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że wobec normy art. 528 k.c. kwestia wiedzy pozwanej o tym, że D. T. działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli jest indyferentna w sprawie, a zatem zeznania notariusza sporządzającego umowę w powyższym zakresie nie są dowodem przydatnym do rozstrzygnięcia sprawy. Niezrozumiały, w kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę zakres normowania objętego tym przepisem, był zarzut „przyznania wiarygodności dowodom opłaty od pozwu”; dowód uiszczenia opłaty od pozwu nie jest elementem materiału podlegającego ocenie z uwzględnieniem kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wskazane naruszenie nie mogło nastąpić.

Sąd Okręgowy uznaje nadto za nietrafny zarzut apelującej odnoszący się do prawidłowości ustaleń Sądu I instancji w kwestii skuteczności egzekucji przeciwko D. T.. Po pierwsze, dla stwierdzenia bezskuteczności egzekucji nie jest koniecznym przedstawienie zaświadczenia o takiej treści wystawionego przez komornika, jak uważa apelująca. Takie zaświadczenie nie ma wyłączności dowodowej w powyższej kwestii. Nadto, Sąd Rejonowy nie ustalił, że egzekucja jest bezskuteczna i jest to ze strony pozwanej przeinaczenie dokonanych w sprawie ustaleń. Sąd I instancji ustalił, że skuteczna była egzekucja prowadzona z wynagrodzenia dłużniczki za pracę, a następnie z uzyskiwanego przez nią świadczenia rentowego. Następnie dokonał zaś oceny – zdaniem Sądu Okręgowego uprawnionej w okolicznościach sprawy – że zaspokojenie wierzytelności powoda z renty dłużniczki w rozsądnym terminie nie jest możliwe, a to wobec dysproporcji pomiędzy wysokością zobowiązania a wysokością renty. Tę okoliczność trafnie zaś ocenił jako co najmniej odwleczenie na bardzo znaczny okres możliwości zaspokojenia powoda, tożsame z niewypłacalnością w rozumieniu art. 527 i n. k.c. Raz jeszcze należy podkreślić, że ocena taka uprawniona była na gruncie ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, w których zabrakło okoliczności związanych z ochroną ubezpieczeniową dłużniczki.

Nietrafne były zarzuty apelującej dotyczące skonstruowania sentencji zaskarżonego orzeczenia. Konstrukcja tego orzeczenia nie naruszała ani art. 325 k.p.c., ani nie stanowiła wyjścia ponad żądanie pozwu z naruszeniem art. 321 k.p.c.

Ma rację apelująca, że z dniem 3.05.2012 r. został dodany przez ustawodawcę przepis art. 210 § 2¹ k.p.c. o treści: sąd poucza stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa o treści art. 162, 207, 217, 229 i 230. Pozwana zarzuciła naruszenie powyższej normy w rozpoznawanej sprawie, z czym należy się zgodzić po przesłедzeniu akt sprawy – nie ma w nich dowodu pouczenia pozwanej o treści ww. przepisów postępowania, niewątpliwie istotnych z punktu widzenia jej interesów. Sąd Rejonowy nie wyciągnął jednak żadnych negatywnych konsekwencji dla pozwanej na podstawie norm zawartych w tych przepisach, zatem brak takiego pouczenia nie wpłynął na wynik postępowania (nie wykazała tego apelująca). Z wcześniej poczynionych rozważań wynika, że pozwana zgłaszała wnioski dowodowe zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec czego ich oddalenie było uprawnione.

Odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 527 § 1 i § 2 k.c. przy wydawaniu zaskarżonego wyroku jest niecelowe, skoro orzeczenie to zostało uchylone i sprawa przekazana do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi I instancji. To samo dotyczy zarzutów naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 65 w zw. z art. 384 k.c. Ubocznie tylko, w odniesieniu do tego ostatniego zarzutu, Sąd Okręgowy wskazuje, że naruszenie art. 65 w zw. z art. 384 k.c. „poprzez dokonanie błędnej wykładni ogólnych warunków ubezpieczenia umowy kredytowej dłużnika” nie mogło mieć miejsca z tej oczywistej przyczyny, że Sąd Rejonowy takich warunków nie analizował i nie dokonywał wykładni ich postanowień, gdyż tego rodzaju dokument nie został Sądowi przedłożony przez żadną ze stron a Sąd nie zajmował się w rozważaniach kwestią ubezpieczenia powiązanego z umową kredytu zawartą przez D. T..

Uwzględniając powyższe, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, zaistniały przesłanki przemawiające za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c.

/-/M.Wiśniewska /-/E.Blumczyńska /-/J.Wiewiórka

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...).

(...)